GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 52.

We Srodę Dnia 1. Lipca 1807.

Z Wiednia d. 24. Czerwca.

Gdy mianowany w roku przeszłym przez J. C. K. Mość Prezydentem nadworney woienney rady Jenerał artyleryi, Hrabia Colloredo, po dopełnieniu poruczonego mu szczególnieyszego zlecenia powrocił teraz do Wiednia, wykonał zatem przed J. C. K. Mcią d 18 t. m. o godzinie 11 przed południem na powyższy rząd przysięgę wierności. Wielki Marszałek nadworny, Hrabia Schaffgotsche, (gdyż urząd W. Mistrza obrzędow nie iest ieszcze osadzony) wprowadził go potem z zwykłemi uroczystościami do nadworney rady woienney, w przytomności zgromadzonych radcow, urzędnikow tey rady, znayduiących się w Wiedniu jenerałow i officerow, trzech leibgwardyi i załogi.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Jana Barona Mednyaszkiego de Magyes, C. K. aktualnego szambelana, Kr. Węgierskiego kraiowego i buchhalteryi radcę, mianować nayłaskawiey przez wzgląd na iego zasługi w kraiu C. K. aktualnym taynym radcą.

Wincenty Hrabia Szereny de Kiss, pensyonowany C. K. Major, odstąpił, iak wiadomo w roku 1805 dobrowolnie swey pensyi 600 r yń. wynoszącey, dla 3 naybiednieyszych officerow, których wybor J. C. K. Mci zostawił, aby poki on żyie po 200 ryń. pobierali. J. C. K. Mość przyiął nietylko nayłaskawiey tę ofiarę, ale oraz wyznaczył trzech officerow, którzy tak przez swoie zasługi, iako też wiek, niedołężność i obciążenie obogą familią naywięcey mieli do tego prawa. Hrabia Szereny lubo znayduie iuż nadgrodę w dobrym uczynku; mieć zapewne ieszcze będzie tę pociechę, że iego przykład nie zostanie bez naśladowania. Inni dobrze myślący ludzie, którzy poczytuią się za szczęśliwych w czynieniu dobrze, a gdzież ich się więcey, iak pomiędzy nami znaydować może? — nie zaniedbaią zapewne udzielić cząstkę swego maiątku dla osłodzenia losu walecznych weteranow, którzy przyciśnieni nędzą opłakuią w zakątku zbieg okoliczności i utrzymać się z swey pensyi nie mogą, a których niedoli wszystko obeymuiąca staranność rządu zarowno zapobiedz nie iest w stanie.

Założone od 3 lat w Wiedniu ustanowienie do ratowania ludzi, przywrociło znowu w tym roku 4 ludzi do życia, to iest 3 utopionych, a iednego, który się z rozpaczy obwiesił.

Dworska gazeta tuteysza umieściła pod

artykułem *wiadomości woienne*, co nastę-
puie:

Kapitulacya Gdańska.

" Gdy po długim oporze i po 51 dniowym ścisłem oblężeniu, zbieg okoliczności wskazał konieczną potrzebę wniyść w układy z woyskiem J. C. Mci Francuzow, Króla Włoskiego, iako też z woyskami iego sprzymierzyńcow względem poddania Gdańska, przeto między Jenerałem jazdy, Hrabią Kalkreuth, i Jenerałem dywizyi Drouet, naczelnikiem głownego sztabu 10go korpusu Francuzkiey armii, upoważnionym od Marszałka Lefebvre, naczelnego wodza dopiero wspomnionego korpusu, zawarta została następuiąca kapitulacya:

Art. 1. Załoga Gdańska wyciągnie d. 27 Maia o godzinie 9 z rana z wszystkiemi honorami woyskowemi, 2 dwunastu czterech funtowemi działami, z założonemi do każdego 6 końmi i wszystkiemi bagażami.

Art. 2. Reszta artyleryczných koni oddana zostanie Francuzkiemu woysku.

Art. 3. Toż samo nastąpi z zbywaiącą bronią wychodzącey załogi.

Art. 4. Załoga zostanie odprowadzona aż do pierwszych straży Pruskiego woyska pod Pilawą. Poydzie przez Nehrung, do czego wyznacza się pięć dni marszu.

Art. 5. Załoga obowięzuie się nie służyć przez rok przeciw Francuzkim i przyśmierzonem ich woyskom.

Art. 6. Na d. 26 w południe osadzone zostaną od Francuzkiego i sprzymierzonego woyska góra Gradowa, brama do Oliwy, brama S. Jakoba i brama Naligarten.

Art. 7. Officerowie, podofficerowie i żołnierze Francuzkiego i sprzymierzonego woyska, którzy do tey chwili zostaią jeńcami woiennemi w twierdzy, będą bez wymiany wydanemi.

Art. 8. Woyska Francuzkie i sprzymierzone wniydą dopiero po wyyściu dotychczasowey załogi do twierdzy.

Art. 9. Załodze pozwolona iest procz wozow łodź do wywiezienia bagażow.

Art. 10. Wyznaczeni będą officerowie do odebrania wszystkiego, nawet mapp i planow.

Art. 11. Kassy i wszelka własność Królewska będzie wydana.

Art. 12. Będący w niewoli woienney i na słowo honoru wypuszczeni officerowie Pruscy, którzy się przed oblężeniem ieszcze w Gdańsku znaydowali i teraz okażą świadectwem Rządcy, iż nie należeli czynnie do obrony miasta, mogą aż do dalszego rozkazu ministra woyny w twierdzy pozostać.

Art. 13. Wszystkie kobiety i cywilne osoby mogą bez przeszkody, iednak za paszportami, miasto opuście.

Art. 14. Ranieni i chorzy pozostaną z potrzebnemi lekarzami i chirurgami. Jak tylko wyzdrowieią, odprowadzeni zostaną do pierwszych straży Pruskich i używać będą na ow czas wszystkich korzyści kapitulacyi.

Art. 15. Wszystkich znayduiących się w twierdzy regimentow ma bydź dokładny poczet officerow, pod fficerow i żołnierzy, tudzież pozostałych w lazaretach chorych, JW. Marszałkowi Lefebvre podany.

Art. 16. Osoby i własność będą szanowane i nayściśleyszy porządek będzie zachowany.

Art. 17. Major Lestocq z Pruskiey, a dowodzący Adjutant Guichard z Francuzkiey strony są tymczasowemi zakładnikami ścisłego wykonania ninieyszey kapitulacyi.

Art. 18. Ninieysza kapitulacya mieć będzie swoią moc od d. 26 w południe. Gdy załodze nie przyszła dotąd żadna odsiecz, rozumie się więc, iż załoga od dnia dzisiey-

szego aż do powyższego czasu nie będzie napastowac oblegaiącego woyska, ani starac się wyrznąc.

Działo się w Gdańsku d. 24 Maia 1807.

Podp. *Jenerał jazdy Hrabia Kalkreuth, Rządca.*

Rouquet, Jenerał major.

Hamberger, Kommendant mieyscowy.

Xżę Szczerbatow, Jen. major.

Drouet, Jenerał dywizyi.

Z strony Wirtemberskiego dworu ogłoszone zostało przez gazetę w Ludwigsburgu następuiące doniesienie od armii:

"Nadzieia pokoiu nietylko nie zniknęła, ale owszem się codziennie powiększa. Ponieważ Gdańsk znayduie się iuż w ręku sprzymierzyńcow, nastąpi zatem formalne oblężenie Grudziąża, dokąt poszło iuż w posiłku 10,000 woyska. D 27 Maia stoiący w okopanym obozie przy Weichselmünde Rossyanie i Prussacy odpłynęli na 40 statkach, tak, iż ważne to mieysce zaięte iuż zostało od Francuzkiego woyska. Załoga Gdańska w liczbie 9000 ludzi udała się przez Nehrung do Królewca, zostawiła w Gdańsku około 4000 chorych, i zaraz przy wyciąganiu zmnieyszyła się kilku tysiącami ludzi, którzy uciekli i przystali do Polakow. Pomiędzy woyskami, które na Weichselmünde wysiadły, znaydowały się 3 nowo utworzone batalliony Pruskie, zupełnie na Rossyyski sposob ubrane i uzbroione. Jeden z nich z stał prawie cały w rozprawie d. 15 Maia wycięty, ponieważ Francuzi wzięli go za Rossyyski, przeciw którym z nay większą zapalczywością walczą.„

Wypis z 77go dziennika wielkiey armii Francuzkiey. W Kamieńcu d. 29 Maia.

"Gdańsk kapitulował. Piękna ta twierdza znayduie się w naszych ręku. Ośm set dział, magazyny wszelkiego rodzaiu, przeszło 500,000 centnarow zboża, dobrze opatrzone winem piwnice, znaczne zapasy sukien i korzennych towarow i wszelkiego rodzaiu źrodła dla armii, do tego mocna pierwszego rzędu twierdza, która rownie zasłania nasze lewe skrzydło, iak Toruń środek, a Praga pod Warszawą prawe skrzydło: oto są korzyści, które uzyskaliśmy w czasie zimowey kampanii i które czynią zaszczyt spoczynkowi armii. Są to naypierwsze i naypięknieysze skutki zwycięztwa pod Eylau. Przykrośc pory roku, śnieg, który często zapełniał nasze rowy, mroz i inne trudności nie wstrzymywały wcale naszych robot. Marszałck Lefebvre wszystkie przezwyciężył przeszkody. Jednakowym duchem ożywił Sasow, Polakow, Badyńczykow i do swego celu użył. Artylerya miała niezmierne trudności do przezwyciężenia. Załoga posiadała 100 dział, 5 do 600,000 funtow prochu i niezmierną moc kul, które z Szczecina i z Sląska dostała. Wiele także musiano użyc trudności w sprowadzeniu potrzebnych do oblężenia rzeczy; Wisła iednak naypręǳszy i nayłatwieyszy podała do tego sposob. Maytkowie Cesarskiey gwardyi umieli z zwykłą zręcznością i odwagą szybko wyrabiac statkami około Grudziąża. Jenerałowie Chasseloup i Kirgener, Pułkownik Lacoste i wszyscy officerowie od indzynierow uczynili znakomite przysługi. Saperowie okazali rzadką nieustraszoność. Cały korpus artyleryi, pod dowodztwem Jenerała Lariboissiere utrzymał swą chwałę. Drugi regiment piechoty lekkiey i 12ty, woyska Paryzkie, Jenerałowie Schramm i Pouthod ściągnęli na siebie uwagę. Obszerny dziennik tego oblężenia będzie starannie ułożony. D. 17 Maia wysadziliśmy na powietrze blokadowy szaniec przy ukrytey drodze. D. 19 o godzinie 7 w wie-

ezor postąpiliśmy za row naprzod. D. 21 przygotował Marszałek Lefebvre wszystko do szturmu. Chciano go przypuścić, gdy Pułkownik Lacoste, który był w sprawach służby do Gdańska posłany, przywiozł wiadomość, iż Jenerał Kalkreuth chce kapitulować pod takiemi samemi warunkami, na które on niegdyś zezwolił dla Francuzkiey załogi w Moguncyi. Zezwolono na iego żądanie. Gora Gradowa byłaby bez wielkiey straty opanowana; ale właściwa twierdza była ieszcze nienaruszona. Otaczaiący ią szeroki kanał, dosyć ieszcze trudności wystawiał, za pomocą którego oblężency byliby się mogli 14 dni bronić. W takim położeniu rzeczy zdawało się bydź godnieyszą rzeczą zezwolić ne chwalebną dla nich kapitulacyą. D. 27 Maia wyciągnęła załoga, maiąca na czele Jenerała Kalkreutha. Z początku liczyła 16,000 ludzi, a wychodząc nie miała iak 9000, z których uciekło ieszcze 4000 ludzi. Dostało nam się kilka tysięcy artyleryczuych koni; lecz znayduią się bardzo w nędznym stanie. Czynią teraz opis magazynow. Jenerał Rapp iest mianowany rządcą Gdańska. Rossyyski Jenerał Kaminski po pobiciu d. 15 Maia cofnął się pod fortyfikacye Weichselmünde. Stał tam spokoynie i był świadkiem poddania się Gdańska. Gdy postrzegł, iż przysposobiano rozpalone kole na batteryach, dla spalenia iego statkow, wsiadł na nie i odpłynął. Powrocił do Pilawy. Zamek Weichselmünde trzymał się ieszcze: Marszanek Lefebvre kazał go więc d. 26 do poddania się wezwać. Gdy układano warunki kapitulacyi wyciągnęła załoga i poddała się. Opuszczony tym sposobam kommendant ratował się morzem. Jesteśmy więc panami miasta i portu Gdańskiego. Zdarzenia te są szczęśliwą wróżbą przyszłey kampanii. —— Imperator Rossyyski i Król Pruski znaydowali się w Heiligenbeil. Po ustaniu strzelania domyślać się byli powinni poddania się Gdańsk, gdyż dotąd nie ustawał ogień. Cesarz dla okazania swego ukontentowania oblegaiącemu woysku, wyznaczył każdemu żołnierzowi podarunek. Teraz rozpocznie się oblężenie Grudziąża po dowodztwem Jenerała Wiktora. Jenerał Lazowski dowodzi indzynierami, a Jenerał Danthouard artyleryą. Grudziąż iest mocny dla wielu min zasadzonych. — Jazda woyska iest piękna. Wielki Xżę Bergski odprawił d. 26 pod Elblągiem ćwiczenia z dywizyą lekkiey jazdy, 2 dywizyami kirysserow i dywizyą dragonii. Tegoż dnia udał się J. C. K. Mość do Bischoffswerder i Strassburga, gdzie odprawił obroty z dywizyą kirysserow Hautpoulta i dywizyą dragonii Jenerała Grouchy. Był kontent zręczności ludu i dobrego stanu koni. — Turecki ambassador, Seid Mohamed-Eman Vahid, był d. 28 Maia Cesarzowi przez Xcia Benewentu przedstawiony, któremu oddał list wierzytelny. „

Powyższa dworska gazeta zawiera daley w sobie z Turczech następuiące wiadomości:

Powstańcy Serwiyscy pomimo odniesionych niedawno korzyści cofnęli się z pod Nissy i Widdynu. Chosrew, basza Bośnii, zabierał się bowiem z licznym z korpusem Turkow, przy którym znaydował się znaczny oddział Francuzkiego woyska, w targnąć do Serwii. Z drugiey strony miał Basza Albanii i Herzogowiny z Francuzami także w targnąć do gór Montenegryńskich, które w dawnieyszych i teraźnieyszych czasach stały się z attakow i obrony sławnemi, i nigdy nie były zwyciężonemi.

D. 22 Maia przybyło Rossyyskiemu Wiceadmirałowi Siniawinowi 90 przewozowych statkow do ciaśniny Dardanellow z woyskiem w posiłku, które zaraz do Tenedos wysiadły.

Francuzki ambaffador przy Wysokiey Porcie, Jenerał dywizyyny Sebaftyani, odebrał d. 16 Maia na prywatney audyencyi w letnim pałacu Beschikdasch z rąk Wielkiego Sułtana Selima wielki krzyż legii honorowey. Wielki Sułtan odftapił niemniey od dotychczasowego zwyczaiu Tureckiego dworu, i kazał popiersia obu swoich sprzymierzyńcow Cesarza Francuzow i Króla Perskiego w swoich pokoiach umieścić.

Mustafa Bairaktar, ajan Ruszczuku, zdaie się, iż zupełnie zaprzeftał swych waśni, gdyż wyiechał na przeciwko ciągnecemu z Adryanopolu W. Wezyrowi aż do Szumna, i znaydował się tam na wielkiey radzie woienney względem dalszych działań.

Z Budy d. 13. Czerwca.

Na d. 16 t. m. odprawiły seymuiące ftany 18te, d. 17 dziewiętnafte, a dziś 20te posiedzenie. Na 18tym posiedzeniu odczytany był ieszcze raz proiekt względem uzupełniania Węgierskich regimentow; poczyniono w nim niektóre odmiany, potem na 19tym posiedzeniu rozftrząsano.

W przeszłym tygodniu naradzały się ftany codziennie na powiatowych posiedzeniach.

Mowią tu powszechnie, iż Xżę Graffalkowicz Gyarak otrzyma godność Obergespana Csongradenskiego kommitatu.

Z Tryieftu d. 9. Maia.

Położenie naszego wolnego portu zamiaft polepszenia ieszcze się pogorszyło. Anglicy od oftatniego zdarzenia przed Konftantynopolem uważaią wszyftkie porty Lewantu iako zamknięte od siebie, i z tego powodu, podług nadeszłego wczoray doniesienia, zatrzymali dwa tuteysze kupieckie okręty, przeznaczone do Smyrny, i do Malty zaprowadzili. Wszyftkie okręty, któreby ftąd płynąc chciały do portow przez woyska Francuzkie zaiętych, zwracane są od ftoiących przed naszem portem Angielskich i Roffyyskich fregat, przez co nasz handel morski zupełnie uftał.

Z Petersburga d. 20. Maia.

Lubeński regiment huzarow, który Jenerał major Melissino z ochotnikow formuie, będzie niedługo uzupełniony. Familiia Melissino pochodzi z Jońskiey rzplitey. Oyciec powyższego jenerała umarł w roku 1797 iako naczelnik całey Roffyyskiey artyleryi, w którey w czasie 50 letniey służby wielkie położył zasługi. Był także przez 16 lat dyrektorem kadetow artyleryi. Teraźnieysi officerowie Roffyyskiey artyleryi są prawie wszyscy z iego szkoły. Jenerał i dozorca artyleryi Arakszeiew ieft także iego uczniem. Jednego tylko syna zoftawił powyższego jenerała, który służył także w artyleryi aż do ftopnia majora, i za popisanie się przy wzięciu Oczakowa w czasie oftatniey woyny Tureckiey otrzymał order S. Jędrzeia. Po skończoney woynie przeniosł się do jazdy, odprawił kampaniią przeciw Perfsom 1796, a w czasie panowania Pawła I. siedział iako prywatny człowiek w dobrach swoich, potem wszedł znowu w służbę iako pułkownik huzarow i poftąpił na jenerała majora.

J. Imp. Mość wydał naftępuiące pismo do Jenerała piechoty, woyskowego Rządcę Aftrachanu, i Dyrektora spraw cywilnych w guberniach Aftrachańskiey, Kaukaskiey i w Grusinii, Hrabiego Iwana Wasilowicza Gudowicza:

"Hrabio Iwanie Wasilewiczu! Z oftatnich WPana rapportow wyczytuię, iż Lesgiyczykowie prowincyi Dsar, doznawszy okropnych skutkow, które przez własną zuchwałość na siebie ściągnęli, bez krwi rozlewu powrocili do posłuszeńftwa i pełnią obowiązki poddanych. Tak przyiemnego dla mnie

zdarzenia, nie mogę, iak tylko WPanu świathu przypisać, który umiesz korzystać z okoliczności i położenia kraiu. Poskromienie tak dzikiego ludu przez łagodne środki iest bardzo ważnym krokiem, i uznaię go za taki, ponieważ wystawia postępowanie, które naywięcey kraiowi korzyści przynosi. Oświadczam przeto WPanu szczególnieysze moie ukontentowanie. Zalecone od WPana osoby będą z moiego rozkazu wynadgrodzone, o czem WPanu Minister spraw zagranicznych Budberg obszernicy doniesie. Z resztą zostaię z uczuciem zupełnego przekonania o gorliwey Jego służbie dla oyczyzny, przychylny WPanu.

Alexander.

Z Londynu d. 9. Czerwca.

Oczekiwane z Irlandyi 5000 Niemieckiego woyska przybyły do Dunow, a stoiące w Gibraltarze dwa Niemieckie regimenta są codziennie oczekiwane. Wszystkie przeznaczone do wyprawy woyska zgromadzone są nad brzegami kanału. Dwa regimenta jazdy i dwa piechoty wsiadły iuż na okręty, i za naypierwszym pomyślnym wiatrem odpłyną.

Fregata Clide, Kapitana Owen, popłynęła do stałego lądu.

Sobotnia gazeta dworska ponawia napomnienie przeciw wynoszeniu się rękodzielników z kraiu. Daley donosi o zięciu przez woyska nasze Hiszpańskiego miasta Colonia di Sacramento nad rzeką Plata, w którym nie było żadnego Hiszpańskiego woyska. Dzisieysza zaś gazeta powyższa donosi o zabraniu 8 kupieckich okrętow przez eskadrę Adm. Hooda, z których opanowała ieden pod działami twierdzy Grand Canaria. Z naszey strony 5 ludzi było przy tem ranionych, a ieden zabity.

Onegday o godzinie 2 po południu zdarzył się pod brzegami Suffolku następuiący smutny przypadek: Kr. bryg Belet przybył z Baltyckiego morza i zarzucił kotwice w zatoce Suffolkskiey. Wysłał łodź, dla wysadzenia na ląd P. Biedersee, Pruskiego officera, który z szczególnieyszem zleceniem wysłany był od Króla Pruskiego do naszego rządu. Towarzyszyło temu officerowi w łodzi Angielski officer, szyper i czterech maytkow. Użyli wszelkich ostrożności dla ominienia miałczyzn na wniyściu do portu; ale rozbukane morze uderzyło w krotce łodzią o ukrytą pod wodą skałę; łodz napełniła się w momencie wodą i zatonęła. P. Biedersee, Angielski officer i 2 maytkow utopiło się o 200 łokci od brzegu, reszta wpław się wyratowała.

Oprocz wyprawy na stały ląd, do którey zgromadzaią iuż woyska, będzie druga pod dowodztwem Jenerała Doyle wygotowana, która ma bydź przeciw Francuzkim brzegom przeznaczona. Do wschodnich Indyy posłane będą 14ty i 56ty regiment.

Przybyły z Pilawy kutter przywiozł rządowi listy od Lorda Hutchinson, i rozgłoszono zaraz, iż zawieraią w sobie propozycye, które z strony Francuskiey Imperatorowi i Królowi Pruskiemu uczynione zostały; lecz Monarchowie ci nie chcieli ich bez zniesienia się z Angliią przyiąć.

P. Pierrepont popłynął w ostatnią sobotę do Stralsundu.

Xżę de Berry wyiechał z Anglii.

Z Paryża d. 9. Czerwca.

Zapewniaią, iż w katedralnym Paryzkim kościele w przyszłą niedzielę odśpiewane zostanie *Te Deum* z powodu opanowania Gdańska.

Mowią, iż Margrabia Lucchesini, bywszy poseł Pruski w Paryżu, umarł nagle w swey oyczyznie Luce.

D. 2 t. m. Król Hollenderski przybył do

zamku St. Leu, gdzie radził się sławnego Lekarza Portalis. Xżę Ludwik Napoleon, Następca tronu Hollenderskiego, znayduie się w St. Cloud.'

Senator Doulcet de Pontecoulant znayduie się teraz w Konstantynopolu.

Gdy małżonka Ambassadora Sebastyani w Konstantynopolu umarła, napisał Wielki Sułtan własną ręką do Kaymakana, zastępcy W. Wezyra: " Dowiedziałem się z wielkim żalem o śmierci żony Jenerała Sebastyani, ambassadora Francuzkiego; Reiseffendy ma zatem posłać do niego swego tłomacza, oświadczyć mu moy żal i dowiedziec się w imieniu moim o iego zdrowiu. „ —— Ciało zmarłey było z wielką okazałością w Pera pochowane. Umarła przy połogu i była corką bywszego Jenerała pułkownika Coigny.

D. 14 w południe odprawione zostały przy Trewirze wyścigi konne, ale ieden tylko P. Cetto, właściciel St. Wendel, otrzymał na swey klaczy 1200 fr. nadgrody.

D. 27 Maia żandarmowie schwytali w Vaucouleurs 2 zbiegow od 27 liniiowego regimentu po kobiecemu przebranych, i pomimo ich prożby zaprowadzono ich w tem ubiorze do regimentu, gdzie tem grzecznieyszego powinni się spodziewać przyięcia, ile że znana iest uprzeymośc żołnierzy Francuzkich dla płci piękney.

Królowa Etruska rozkazała w kraiach swoich wybrać 6000 rekruta, dla strzeżenia brzegow i utrzymywania porządku wewnątrz.

Z Hagi d. 13 *Czerwca.*

Dworska nasza gazeta ogłosiła następuiący urzędowy rapport z głowney kwatery Janeła Dumonceau:

"D. 24 Maia przedsięwięli Angli z 3 zbroynych statkow wylądowanie we wsi niedaleko Cuxhawen. Dla ukrycia ile możności swych zbroynych statkow, połączyli ie z rybackiemi i innemi statkami, których za zwyczay bardzo wiele pod temi brzgami krąży. Ostatnia straż, niespodziewaiąc się naymnieyszey napaści, nie postrzegła Anglikow, aż gdy na ląd wyskoczyli. Czem prędzey pobiegli do wsi, zabrali w niey Porucznika Chateleux, sierżanta i 2 strzelcow w niewolą od trzeciego batalionu, nim ci dowiedziec się mogli o ich przybyciu. Działo się to o godzinie 6 z rana. Jak tylko dowiedział się o tem Porucznik Elbors stoiący w Doze, pospieszył natychmiast z 25 strzelcow do Dunow i wyparł nieprzyiaciela z wsi Doze. Tymczasem dowiedział się także Kapitan Boschud, dowodzca batalionu strzelcow w Cuxhawen, o wylądowaniu nieprzyiaciela. Zgromadził na prędce ile tylko mogł karabinierow i woltyżerow, i postawił ich na grobli między obiema wsiami. Gdy nieprzyiaciel postrzegł przybycie woysk naszych, zdawał się sposobić do odporu w pobliskości swych szalup. Kapitan Boschud nie tracąc czasu, kazał uderzyć w bęben i tak odważnie i zręcznie z nasieżonym bagnetem natarł na nieprzyiaciela, iż natychmiast przełamany został, w nieładzie umykał i rzucił się w wodę, dla doyścia do swych statkow. Nadaremnie uczynili Anglicy kilka wystrzałow za zbliżeniem się naszych żołnierzy; te były bezskuteczne. Większa ich liczba utopiła się; małey tylko części udało się schronić na dwa statki, a trzeci został od nas opanowany, z którego zdiąwszy działa i inne rzeczy, spalony został. Stoiące pod temi brzegami dwie Angielskie fregaty i bryg, chcąc się zepewne zemścić za swoią stratę, udały się pod Cuxhawen i zaczęły o godzinie 2 po południu potężnie strzelać do batteryi przy tem porcie będącey. Batterya ta była raczey dla zasłony handlowych okrętow zrobiona, niżeli dla odporu nieprzyiaciel-

go attaku; nie znaydowało się także w niey tylko 3 działa i nie miała dosyć kanonierow. Trzy razy tylko dano ognia do nieprzyiaciela z naładowanych 3 dział. Kapitan Boschud dowiedziawszy się o tym nowym zamachu nieprzyiaciela, pospieszył z swemi strzelcami do Cuxhawen. Anglicy przestali na strzelaniu, które od godziny 2 do 6 trwało, i oprocz ranienia lekko 2 strzelcow, zdrzaskania lawetu iednego działa i uszkodzenia cokolwiek 20 mieyskich domow, żadney więcey nie uczyniło szkody. O godzinie 7 zaięli Anglicy dawnieysze stanowisko. — Nieustraszoność, którą nasze woyska przy tym nieprzyiacielskim napadzie okazały, iest niewątpliwym dowodem czego się po nich spodziewać należy, ieżeli Anglicy pokuszą się dalsze czynić usiłowania; zawsze przyymą ich z naieżonym bagnetem. — Kapitan Boschud został od J. K. Mci za okazanie tak dzielney odwagi podpułkownikiem mianowany. „

Z Amsterdamu d. 13. Czerwca.

Gazety nasze donoszą, iż podług ostatnich doniesień wyspa Jamaika iest od 18 Francuzkich fregat zamknięta.

Pożyczka, którą tu dom Braunsberga dla Króla Saskiego po 5 od sta zaciąga i która w 6 latach ma bydź wypłacona, wynosi 1 mill. 400,000 zł. hol. Dla większego bezpieczeństwa tey pożyczki złożonych w tuteyszym banku zostało wiele pereł, kleynotow i drogich kamieni, których wartość szacowana iest 2 mill. 268,000 zł. hol.

Dywizya woyska naszego, która z północnych Niemiec do Zelandyi była przeznaczona, pozostanie do dalszego czasu na granicach naszych. Składa się zaś z 2 batalionow 6go regimentu, 2 batalionow 9go, 3 batalionow 3go regimentu strzelcow i ma 6 dział polowych.

Z Nowegoiorku d. 29. Marca.

Murzyni i w półczarni ludzie na St. Domingo są teraz w otwartey pomiędzy sobą woynie. Od czasu iak tylko w półczarni zabili Dessalina, chcieli odmienić kształt rządu i nadać sobie republikancką konstytucyą na wzor Amerykańskiey, i obrali Jenerała Chrystofa prezydentem, z obowiązkiem mieszkania w Port-au-prince. Chrystof nie dowierzaiąc w półczarnym, którzy chcieli go oddalić od Kapu i zapewne go się pozbyć, wyruszył z swem woyskiem przeciw nim i uderzył na Port-au-prince; lecz nie mogąc go opanować, powrocił do Kapu, zaprowadził podług swoiey myśli republikancką konstytucyą, która mało się rożni od ogłoszoney w Port au-prince, i wydał odezwę przeciw w półczarnym. Ci wydali nawzaiem przeciw niemu, to iest ich konstytucyyny senat, następuiący wyrok:

Art. I. Henryk Chrystof, bywszy naczelny jenerał, iest złożony z wszystkich cywilnych i woyskowych urzędow.

Art. II. Wszyscy jenerałowie, officerowie, i woyskowi wszelkiego stopnia, urzędnicy i ogółem wszyscy obywatele uwolnieni są od posłuszeństwa, które mu winni byli.

Art. III. Osoba Henryka Christow wyięta iest z pod opieki ustaw i senat wzywa wszystkich obywateli aby go ścigali.

Art. IV. Dla wszystkich ogłasza się przebaczenie, którzy udadzą się pod chorągwie rzpltey i przyłożą się do przywrocenia wolności. Jenerałowie, officerowie i urzędnicy utrzymanemi zostaną przy swoich stopniach. — W Port-au-prince d. 27 Stycznia 1807 w 4 roku niepodległości.

(Tu następuią podpisy.)

Chrystof zaś obwinia w swey odezwie wpółczarnych, że oni przyczyną byli wyrznięcia białych ludzi, i że im iedynie przypisać należy zbrodnie Dessalina.

DODATEK

DO № 52

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 1. LIPCA 1807.

Z Magdeburga d. 3 Czerwca.

Stoiące w naszem mieście i iego okolicach woyska dywizyi Molitora odebrały rozkaz do wyruszenia spieszno. Onegday i wczoray udała się część w podroż, a dziś wychodzi reszta. Idą ku Altmark i przeprawią się przez Elbę poniżey Tangermundu.

Przybył tu dziś transport jeńcow woiennych i 20 zdobytych dział wróżnych potyczkach.

Około 450 marynarzow gwardyi Cesarskiey przeszło przed kilku dniami przez nasze miasto do armii Francuzkiey.

Z Kopenhagi d. 13 Czerwca.

Kolberg iest mocno bombardowany; kilka okrętow płynących tu z drugiey strony Bernholmu, słyszały mocne strzelanie.

Królewicz Następca tronu miał d. 10 wyiechać z Kiel, dla odprawienia rewii nad stoiącemi w Xięstwie Holsztynskim woyskami.

Tuteysze kolegium handlowe zostało urzędownie uwiadomione, iż J. K. Mość Szwedzka kazał ściśle port Gdański zamknąć.

Professor Denzel czynił onegday na wielkiey sali doświadczenia latowania balonem, które chce z wielkim balonem na otwartem powietrzu powtorzyć.

Z Moguncyi d. 10. Czerwca.

Wczoray przybył tu 5ty regiment lekkiey piechoty, idący z Cherburga do wielkiey armii. Sciągnął na siebie uwagę tak przez piękną woyskową postawę, iako też przez zręczne robienie bronią.

Dowiaduiemy się, że wielki sędzia wydał okolnik do Cesarskich prokuratorow przy trybunałach, ostrzegaiąc ich, że wyrokiem Cesarskim pod d. 30 Maia 1806 zawieszone są wszystkie sprawy żydow, maiących długi u rolnikow niebawiących się handlem w departamentach nadreńskich, poki J. C. K. Mość inaczey nie rozporządzi. Zawieszenię to iest do roku.

Z Frankfortu d. 12. Czerwca.

Korpus Badyńskiego woyska, 1500 ludzi wynoszący, przeszedł onegday przez nasze miasto do wielkiey armii.

Od dwoch dni przybyło tu znowu bardzo wiele Francuzkiego woyska.

W dziennym rozkazie, który d. 3 t. m. ogłoszony został w Monachium, Król Jmć Bawarski oświadcza ukontentowanie swoie Następcy tronu Bawarskiego za danie pierwszych dowodow swey odwagi w ostatnich nad Narwią zdarzeniach, i zaszczycił go wiel-

kim krzyżem woyskowego orderu zasługi.

Z Wrocławia d. 2. Czerwca.

Xżę Następca Hohenzollern-Echingen, adjutant Xcia Jmć Hieronima, odebrał od Cesarza Jmć Napoleona zlecenie utworzyć w Slązku batalion strzelcow.

List od brzegow Warty pod d. 30 Maia donosi, co następuie:

"Batalion granadyerow Zittau i batalion Löwa, idące z Saxonii dla pomnożenia 9go korpusu armii, złączyły się d. 27 przy Striegau z 120 dragonii Francuzkiey, którą Xżę Hieronim na przeciwko nim wysłał pod dowodztwem Podpułkownika Bouilli. Kolomna ta postępowała przez Frankenstein i Neurode. Przednia iey straż, składaiąca się z dragonow Francuzkich i strzelcow Saskich, ztarła się d. 29 z 300 jazdy Pruskiey, która wyszła z Glacu. Nieprzyiaciel został odparty i był aż pod działa twierdzy ścigany; utracił około 20 ludzi w zabitych i ranionych. Officer dowodzący Prusakami ugodzony był kulą i widziano iak spadał z konia. Z naszey strony był Podporucznik Kaiser od 2go regimentu raniony, tudzież kilku ludzi i koni. Po tey rozprawie poszedł Podpułkownik Bouilli w zamierzoną drogę nad Wartę. „

Gazeta tuteysza donosi, iż szpieg Biron, który miał zlecenie oddać listy dowodzcom i urzędom w twierdzach zaiętych przez woyska Pruskie w wyższym Sląsku, został schwytany, na śmierć skazany i stracony.

Z Hamburga d. 9. Czerwca.

Woyska obserwacyynego korpusu pod rozkazami Marszałka Brune, w krótce zaymą swoie stanowiska. Woyska Hollenderskie, pod rozkazami Jenerała Dumonceau, które stały na niższey Elbie i w kraiu Meklenburskim, składać będą lewe skrzydło, i głowną kwaterę mieć będą w Corwerden. Prawe skrzydło, składaiące się z woysk Francuzkich, opierać się będzie o niższą Odrę i o Frischhaf. Woyska Hiszpańskie, które są oczekiwane około 20 t. m. stać będą w Hanowerze. W Magdeburgu utworzony zostanie z woysk Niemieckich odwod. Armiia ta mieć zatem przed sobą będzie niższą Pomeraniią, brzegi Trawy, Elby, Wesery i Emsy i w każdey chwili udać się może, gdzie tylko potrzeba wymagać będzie.

Pogłoska, iakoby stoiące w Lubece Duńskie okręty odebrały rozkaz do odpłynienia, iest zmyślona.

Z wyższych Włoszech d. 6 Czerwca.

W roku przeszłym dosyć był znaczny zbior iedwabiu; lecz tego roku iest przez połowę większy. Podobnież doniesienia nadchodzą z średnich i niższych Włoszech. Ogółem zdaie się, iż teraźnieyszy rok będzie pamiętnym z powszechnych urodzaiow.

Z Lipska d. 20 Maia.

Dziś przybył tu piękny regiment dragonii Królowey Włoskiey; przenocuie w naszem mieście, i nazaiutrz uda się w dalszą drogę do Potsdamu. Postawa tego regimentu pomimo dalekiey i przykrey z Włoch drogi, sprawuie powszechne podziwienie. (D. 26 już w Berlinie stanął.)

Słuszne i umiarkowane żądania w teraźnieyszych okolicznościach od zgromadzonych stanow, zdaie się, iż nie znaydą żadney trudności.

D. 13 popołudniu przyiechał Król z Pilnitz do Drezna, i bawił tam przeciw swoiemu zwyczaiowi do godziny 8 w wieczor.

Z Sztokolmu d. 9 Czerwca.

Jenerał Baron Armfeld powrócił tu z Pomeranii.

Z Liworna donoszą, iż podług listow pod d. 19 Kwietnia z Tunis, przyszło do

nieprzyiacielskich kroków między woyskami Tunetanskiemi i Algierskiemi, i że codziennie zachodzą potyczki pod Konstantyną na Algierskiey granicy, w których woyska Tunetanskie zawsze są zwyciezkiemi. Skutkiem tey woyny iest, aż kommunikacya handlowa z tamteyszemi okolicami prawie iest przerwana i czasami tylko małe statki w sliznać się mogą do Tunis.

C E N A   Z B O Z

Na targu w Krakowie d. 30 *Czerwca* 1807.

Korzec Pszenicy	- - zł. pol.	40	do	46.
— Żyta	- - - - — —	34	—	48.
— Jęczmienia	- - - — —	24	—	30.
— Owsa	- - - - — —	16	—	19.
— Grechu	- - - - — —	40	—	48.
— Kaszy iaglaney	- - — —	64	—	72.

W Wiedniu d. 20. *Czerwca.*

Meca wynoszaca pół korca naszego:

— Pszenicy	- - - zł. pol.	24	do	29.
— Żyta	- - - - - — —	16	—	21.
— Jęczmienia	- - - — —	14	—	18.
— Owsa	- - - - - — —	12	—	16.

D O N I E S I E N I A.

Pewny obywatel, mieszkaiący o mil cztery od Rzeszowa, ma honor donieść Jchmość PP. edukacyą dzieci trudnic się chcącym: iż potrzebuie do dzieci swoich od sześciu do ośmiu lat maiących, nauczyciela, któryby do czystych obyczaiow i moralności, łącząc charakter otwarte, serce dobre i duszę szlachetną, w takim oraz stopniu posiadał ięzyki Polski, Łaciński, Niemiecki i Francuzki, tudzież wiadomość Historyi i Geografii, ażeby powierzyć się onemuż maiące dzieci, mógł uczyć podług systematu z reguł czyli prawideł. Tak usposobionemu nauczycielowi, troskliwy o dobre dzieci swoich wychowanie oyciec, ofiaruiąc naprzod swoią przyiaźń, poważenie i wdzięczność, ma zarazem honor ofiarować rocznie w nadgrodę fatygi, ryn. 500, kawę, stół, flaszę, usługę, konia lub powoz do spaceru, koszt podroży i wszelkie inne wygody i grzeczności. Życzyłby zaś sobie, ażeby chcąca tąż edukacyą trudnić się osoba, mogła zawrzeć w sześcioletnią dawania edukacyi tey ugodę, po których ukończonych, przyrzeka teyże obywatel, nietylko odesłać ią własnym kosztem do Krakowa lub do Lwowa, ale nadto ieszcze zawdzięczaiąc sześcioletnią pracę, obowiązuie się wypłacić na odiezdnie teyże osobie ryń. 1500. Któryby tedy z Jchmość PP. wychowaniem dzieci trudniących się, chciał pomienionemu obywatelowi wyświadczyć tę przyiaźń, takowy zgłosić się raczy przez pocztę do Jmc Pana Oberlendza Pocztmistrza w Rzeszowie, od którego dostateczną informacyą i pieniądze na podroż przesłane sobie mieć będzie.

NB. Osoba do trudnienia się tą edukacyą zapraszana, ma bydź bezżenna.

Niedaleko Krakowa znayduie się cała owczarnia, składaiąca się z jagniąt i starych owiec, poleyszonego przez Hiszpańskie barany gatunku, do sprzedania. Ktoby iey sobie życzył, nabydź, niechay uda się do domu przy nowey bramie pod Nrem. 671 na pierwsze piętrze.

W kamienicy pod Nrem. 479 niedaleko bramy Floryańskiey idac na S. Jana ulicę, znayduie się u Stalmacha Leystera kareta na dwie oboby z 3 latarniami, do sprzedania.

Na dniu 10 Lipca b. r. będzie się w kancellaryi mieyskiey Małogoszcza z rana o 9 godzinie publiczna licytacya mieyskiey propinacyi odprawiac, która za wywołuiącą cenę 222 ryń. 30 kr. na rok ieden to iest od 1 Listopada 1807, aż do ostatniego Października 1808 w arędę puszczona.

2) Mieyska szynkownia na 3 lata, to iest od 1 Listopada 1807 do ostatniego Października 1810 za wywołaiącą cenę rocznie 24 ryń. a zatem na trzy lata za 72 ryń przez publiczną licytacyą więcey ofiaruiacemu w arędę puszczona. Która to licytacya z tem dodatkiem obwieszcza się, iż licytanci tylko za położeniem gotowego 10 procentowego Vadium do licytacyi przypuszczonemi będą. W Kielcach d. 29 Maia 1807

Pflichtentreu.

Dworek z ogrodem z karczmą na Kleparzu idąc na Wesołą pod Nr. 188 i 189 iest do sprzedania, za gotowe pieniądze lub z zostawieniem summy na pewną Ewikcyą; któby sobie życzył dowiedziec się o cenie, i sposobie kupna, ma się udać do JP. Romma kupca maiącego sklep na Floryańskiey ulicy w domu W. Adama Siemońskiego pod Nrem 553.

Urząd Cyrkularny Krakowski powszechnie oznaymia iż następuiące realności funduszowe na rok ieden przez powtorną licytacyą udzieloną puszczone będą, w dniach i mieyscach iako niżey.

1) Wieś Bronowice z częścią w Rząśce dnia 1 Julij r. b. w kancellaryi Cyrkular.
2) Dziesięcina z Słoniowic dworska dnia 1go Lipca w kancellaryi Cyrkular.
3) Plebania Gorenice dnia 3 Julij, licytacya w Gorenicach odprawiać się będzie.
4) Plebania Chechło dnia 1 Julij, licytacya na gruncie w Chechle.
5) Plebania Gołcza dnia 6 Julij, licytacya w Gołczy.
Licytanci uiechay się w dniach i mieyscach wyrażonych zgłaszaią.

Nimieyszym każdemu do wiadomości wiadomości podaie się, i w dniach niżey wyrażonych, następuiące mieyskie dochody i realności przez publiczne licytacye na rok 1808 w dzierżawę puszczone będą, a to od 1 9bris 1807 roku do końca 8bris 1808. iako to:

1) W mieyskiey kancellaryi w Sulejowie ma się odprawiać licytacya dnia 1 Lipca 1807 o 9tey godzinie z rana.
a) Mieyskiey propinacyi cena fiskalna na rok ieden 318 zł. ryń.
b) Lądowe detto detto detto 19 — — 15 kr.
c) Palenie wapna detto detto detto 352 — —
d) Prawo połowania roczna cena fiskalna 12 zł. ryń.) na trzy lata od 1 9bris b. r. do
e) Glina garncarska detto detto 8 — —) końca 8bris 1810 roku.
2) W mieyskiey kancellaryi w Skrzynnie d. 6 Lipca r. b. o 9tey rano. Mieyskiey propinacyi, cena fiskalna na rok ieden 555 zł. ryń.
3) W mieyskiey kancellaryi w Opocznie d. 9 Lipca b. r. o 9tey rano.
a) Mieyskiey propinacyi cena fiskalna 1350 zł. ryń. na rok ieden.

b) Targowego; cena fiskalna rocznie	111 zł. ryń.	30 kr.	Na trzy lata od 1 9bris b. r. do końca 8bris 1810 w dzierżawę puszczone będą.
c) Łąka Gaiewska zwana	13 — —	15 —	
d) detto Pod podstawie	9 — —	15 —	
e) detto Odebrana	7 — —	15 —	
f) detto Wydziały	14 — —	30 —	
g) Ogrody	26 — —	20 —	
h) Łowienie Ryb	27 — —	5 —	
i) Wina Consumo	17 — —	5 —	
k) Wolna rzeź wieprzow	50 — —	39 —	

4) W mieyskiey kancellaryi w Gielniowie d. 4 Lipca b. r. o 9 godzinie z rana ma się odprawiać licytacya mieyskiey propinacyi, za pierwsze wywołanie, na rok ieden 110 zł. ryń. rocznie.

5) W mieyskiey kancellaryi w Odrzywole d. 7 Lipca b. r. o godzinie 9 rano, mieyskiey propinacyi, za cenę fiskalną 480 zł. ryń. na rok ieden od 1go 9bris 1807 do końca 8bris 1808.

6) W mieyskiey kancellaryi w Zarnowie dnia 2 Lipca r. b. o godzinie 9tey rano ma bydź licytacya.
a) Mieyskiey propinacyi za cenę fiskalną na rok ieden 951 zł. ryń. od 1go 9bris 1807 do końca 8bris 1808.
b) Wina, miodu, likworu, wyszynk, za cenę fiskalną rocznie 50 zł. ryń. 20 kr. na trzy lata razem 151 zł. ryń, iako to od 1go 9bris 1807 do końca 8bris 1810 roku.

Dla czego chęć maiący licytowania maią się w mieyscu godzinie i dniu wyznaczonym z tym dokładem stawic, iż każdy za złożeniem 10 procentowey kwoty do licytacyi przypuszczonym będzie: Z C. K. Cyrkul. Urzędu. W Kielcach d. 29 Maia 1807.

(Przy dzisieyszey gazecie znayduie się 2gi Dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 52.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 1. Lipca 1807.

DONIESIENIA.

Magiſtrat Miaſta C. K. Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszyſtkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Anny Jakubowskiey wierzycielki prawem przekonywaiącey licytacya kamienicy z sklepem i gruntem w mieście Włodawie sytuowaney, a prawem przekonanego niegdy Żyda Wolfa Berkowicza własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego w szczególności lub w czaſie licytacyi przeyrzeć ſię mogącego do zł. ryń 1686 kr. 15 sądownie oszacowaney w dniu 2 Lipca 1807 roku o godzinie 9 z rana w mieyscu magiſtratu Włodawskiego przedſięwzięta będzie, gdzie więcey ofiaruiący ſtosownie do uſtawy sądowey §. 436, długi na tey kamienicy z przyległościami zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney przyiąc na ſiebie obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem ſię długu zapłacenia przyiąc wzbraniali ſię; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy z przyległościami hypotekowani wierzyciele na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniem 22 Sierpnia 1797, ninieyszym Edyktem wzywaią ſię, gdyż przeciwnie którzyby na pomienionym terminie nie ſtanęli, ani przeciwko kupuiącemu albo tę kamienicę z przyległościami przeymuiącemu, ani do tey kamienicy z przyległościami żadnego prawa mieć nie będą, lecz swoiey należytości z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwać maią.

Dan w Lublinie dnia 26 Maia 1807 roku.

F. Poll.
Lewandowski.
Krępski.

Z Rady Magiſtratu C. K. wolnego Miaſta Lublina.
Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey upominaią Edyktem ninieyszym Panią Benignę z Drozdowskich Skwarczyńską, iako nieprzytomną i którey mieysce mieszkania ieſt niewiadome: ażeby deklaracyą względem obięcia lub zrzeczenia ſię dziedzictwa po zmarłey Tekli Drozdowski na nią spadłego w przeciągu roku iednego i niedziel sześciu podała, bo inaczey podług §. 624 i naſtępuiących części IIgiey uſtawy cywilney za zrzekaiącą ſię prawa sukceſſyi ogłoszona zoſtanie. W Krakowie dnia 25 Maia 1807.

Józef de Nikorowicz.
F. Pohlberg.
Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich.
Elsner.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszyſtkim i każdemu, komu na tym zależy Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: że Adwokat Litwiński od obowiązku kuratora aktow po zmarłym Brenickim pozoſtałych ieſt uwolniony, a na iego mieysce Adwokat

Ekielski ustanowionym został, do którego strony końcem odebrania papierow swoich udawać się maią. W Krakowie d. 10 Czerwca 1807.

Jozef de Nikorowicz.

F. Pohlberg.

M. Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Lublina, ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu w szczególności do wiadomości podaie, iż na żądanie Pana Bartłomieia Biesiadowskiego prawem przekonywaiącego licytacya kamienicy zdezelowaney tu w Lublinie pod Nrem 81 stoiącey z prawem przekonanego Grzegorza Ziembowicza własney, podług dzieła detaxacyi przez każdego w szczególności lub w czasie licytacyi przeyrzec się mogącego do zł. ryn. 2387 kr. $37\frac{1}{2}$ sądownie oszacowaney w dniu 7tym, 31 Lipca i 20 Sierpnia 1807 roku o godzinie 10 z rana w mieyscu magistratu tuteyszego z tym dodatkiem naznaczona iest, iż ieżeli nikt na 1szym i 2gim terminie szacunku cęny nie ofiarował taż na 3cim licytacyi terminie niżey szacunku sprzedana będzie, gdzie więcey ofiaruiący, stosownie do ustawy sądowey §. 436. długi na tey kamienicy zabezpieczone w szacunku ceny ofiarowaney przyiąć na siebie obowiązany n będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu zapłacenia wzbraniali się; dla tego wszyscy na pomienioney kamienicy zdezelowaney hypotekowani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego nieoczekiwali przypozwu podług nadwornego rozporządzenia pod datem 22 Sierpnia 1797 roku ninieyszy Edyktem wzywaią się, gdyż przeciwnie, ktorzyby na pomienionym terminie niestanęli, ani przeciwko kupuiącemu, albo tę kamienicę przeymuiącemu ani do tey kamienicy żadnego prawa miec nie będą, lecz swoiey należytosci z przedaży, albo z innego dłużnika maiątku poszukiwac maią.

Dan w Lublinie dnia 29 Maia 1807.

J. Poll.

J. Lewandowski.

Krepski.

Z Rady Magistratu K. Miasta Wolnego Lublina.

Swiderski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Panią Annę z Malickich Wodzyńską i Fortunatę Malicką, których mieysce mieszkania C. K. Sądom tym nie iest wiadome, z którey przyczyny im na dziu dzisieyszym zastępca w osobie Adwokata Ekielskiego iest ustanowiony: ażeby względem objęcia dziedzictwa po ś. p. Janie Czapskim pozostałego w terminie prawem przepisanym deklaracyą podały; gdyż inaczey porcya dziedziczna ich się tycząca dopoty w Sądzie zachowana zostanie, aż one za zmarłe będą mogły bydź ogłoszonemi. W Krakowie d. 19 Maia 1807.

Jozef de Nikorowicz.

Beck.

Scherautz.

*Z Rady **Ces.** Król. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey*

Pluminger.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią tym Edyktem Pana Mikołaia Zygmuntowskiego nieprzytomnego i o którego mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, iako sukcessora ś. p. Xiędza Karola Drążewskiego: ażeby się w przeciągu roku i niedziel 6 zgłosił, iako dziedzic wylegitymował i deklaracyą względem objęcia dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza tym pewniey podał; gdyż inaczey iego porcya dziedzictwa tego dopoty sądownie zarządzana będzie, aż on za zmarłego będzie mogł bydź ogłoszony.

Nieprzytomny oraz Woyciech Woycicki i żona iego, iako testamentem Xiędza Bernarda Kamińskiego ustanowiony dziedzic upomina się, ażeby praw swoich do dziedzictwa tego

do[illegible]nowal, uwiadomia się także, że mu za zastępcę Adwokata Beluowskiego ustanowiono, i że deklaracyą względem [illegible] dziedzictwa bez lub z dobrodzieystwem prawa i inwentarza w przeciągu roku i niedziel 6 ma pod[ać]; gdyż inaczey za zrzekaiącego się tego prawa będzie uważany.

Nakoniec Józef [Ch]odakowski i Elżbieta Krolikowska nieprzytomni, i o których mieyscu mieszkania nie ma wiadomości, Legataryusze ś. p. Agneszki z Kwiatkowskich Chodakowski upominaią się: ażeby się do odebrania Legatu w przeciągu roku i niedziel 6 zgłosili, uwiadomiaią się oraz, że im Adwokata Kłosowskiego zastępcą ustanowiono.

W Krakowie dnia 10 Lutego 1807.

Józef de Nikorowicz.
Kummmiller.
Schernaz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.
Pauminger.

Ze strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznaymuie się tym Edyktem PP. Wincentemu Bonieckiemu, Dominikowi Bonieckiemu kuratorowi Karola Bonieckiego i Piotrowi Zbrozkowi, iż JW. Seweryn Rzewuski i ko opiekun imieniem Alexandry Rozalii z Xiążąt Lubomirskich Rzewuskiey przeciwko nim i ko współpozwanym z Panem Sylwestrem Stoińskim, Felixem Stoińskim, Antonim Nieprzeckim, Sebestyanem Nieprzeckim, Filipem Obniskim. Wacławem Bonieckim i Magdaleną z Bonieckich Storochową, Ludwiką z Bonieckich Szklińską, względem przyznania własności pałacu w Lublinie sytuowanego teraz przez Sylwestra Stoińskiego posiadanego wraz z kalkulacya z prowentow pobieranych do tuteyszego Magistratu żałobę podał, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. —— Gdy zaś Magistrat nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, i patrona tuteyszego P. Madana z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest w dniach 90 lub sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteyszemu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winniemi.

Dan w Lublinie dnia 12 Maia 1807.

F. Poll.
Jac. Lewandowski.
F. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.
Swiderski.

Na dniu 6 Lipca b. r. przed południem o 9 godzinie, będzie mieyska propinacya Pierzchnicka w kancellaryi magistratualney przez publiczną licytacyą na rok ieden, to iest od 1 Listopada 1807 aż do ostatniego Października 1808 za wywołaiącą cene 470 ryn. więcey daiącemu w dzierżawę puszczona, która to licytacya z tym dokładem publikuie się, iż do tey licytacyi tylko ci przypuszczonemi zostaną licytanci, którzy 10 procentowe Vadium złożą.

W Kielcach dnia 29 Maja 1807. *Pflichtentreü.*

Podaie się do wiadomości, że propinacya Przedborza, w kancellaryi magistratualney Przedborskiey d. 6 Lipca b. r. na rok 1, to iest od 1 Listopada b. r. aż do ostatniego Października 1808 za wywołuiącą summę 456 ryń. przez licytacyą publiczną w dzierżawę puszczona będzie. O czym wszystkich z tym dodatkiem uwiadomia się, że żaden bez złożenia 10 procentowego Vadium, do licytowania przypuszczony nie będzie. W Kielcach dnia 29 Maja 1807. *Pflichtentreü.*

Na dniu 7 Lipca b. r. o godzinie 9 rano w kancellaryi mieyskiey Radoszycach, następuiące mieyskie dochody iako to:

1) Propinacya za wywołuiącą cenę 411 ryń. na rok ieden od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1808.

2) Targowe, Pretium fisci 46 ryń. 30 kr. zaś na lat trzy, 139 ryń. 30 kr. to iest od 1. Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

3) Konsumo wina za cenę wywołuiącą 23 ryń. 18 kr. na trzy zaś lat 69 ryń. 54 kr. to iest od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

4) Kunornice za wywołuiącą summę 45 ryń. 40 kr. zaś na lat trzy 137 ryń. a to od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą, która to licytacya z tym dodatkiem obwieszcza się, że żaden, nie złożywszy pierwey 10 procentowego Vadium, do licytacyi przypuszczony nie będzie. W Kielcach d. 29 Maia 1807. *Pflichtentreu.*

Uwiadomia się, iż na dniu 8 Lipca b. r. w Magistralney tuteyszey Kieleckiey kancellaryi następuiące dochody, iako to:

1) Mieyska propinacya na rok ieden za wywołuiącą cenę 2116 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1808.

2) Targowe mieyscowe i mostowe, za wywołuiącą summę 185 ryń. na trzy zaś lata 555 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810.

3) Konsumo wina za wywołuiącą cenę rocznie 165 ryń, na trzy zaś lata 495 ryń. od 1 Listopada b. r. do ostatniego Października 1810 przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczone będą. O czym wszystkim ninieysze uwiadomienie z tym dodatkiem czyni się, iż żaden bez złożenia pierwey 10 procentowego Vadium przypuszczony do licytowania nie będzie. W Kielcach d. 29 Maia 1807. *Pflichtentreu.*

Uwiadomienie z C. K. Urzędu Cyrkularnego Krakowskiego.

Dnia 30 b. m. Czerwca kamienica do Krakowskiey Arcykonfraternii należąca na Swieckiey ulicy w Krakowie pod Nrm. 355 znayduiąca się, w tuteyszym urzędzie Cyrkularnym przez licytacyą sprzedana będzie, którey pretium fisci iest 2428 ryń. 30 kr. — Maiący chęć licytowania zechcą się na wyżey wspomnionym dniu z rana o godzinie 9 stawić w kancellaryi Cyrkularney, gdzie uwiadomią się o kondycyach tey licyi i zaopatrzeni bydź powinni 10 procentowym Vadium w kwocie 242 ryń. 51 kr. które przed licytacyą w gotowiznie złożą.

W Krakowie dnia 26 Czerwca 1807.

Per Cæsareo Regium Forum Nobilium Tarnoviense minorennis Carolus Baro a Larisch defuncti olim die 19 Novembris 1803 Caroli Baronis a Larisch, bonorum Osiek cum attinentiis, tum bonorum Miko & Wola Duchacka in Galiciæ Orientali Domini Proprietari filius, qui se versus finem anni elapsi 1806 ad oras exteras transtulit medio præsentis publici Edicti vi Decreti aulici dto 25 Februarii a. c. emanati, & conformiter rigori per Sacratissimam Cæsario Regiam Majestatem ita sancito, hisce adcitatur, quatenus intra terminum peremtorium cum ultima Decembris a. c. 1807 eo certius ad oras has Cæ. Reg. Galiciæ Orientalis iterum redeat, ac secus jacturam totius suæ fortunæ ex successione post patrem in se devolvenda experiretur.

Joannes Comes Stadnicki.
J. Roesler.
Weslar.

Ex Consilio C. R. Fori Nobilium Tarnoviensis die 21 Aprilis 1807.
Haluszczyński.